Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 74 | Września, sobota dnia 27 czerwca 1925 | Rok VII

Reforma rolna.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu rozpoczęła się walka o reformę rolną. Szczęśliwi jesteśmy, mogąc stwierdzić, pisze „Gazeta Warsz." że do walki tej stajemy wolni od wszelkich klasowych czy partyjnych egoizmów, mącących jasność myśli narodowej i zasłaniających przed społeczeństwem drogi dziejowej przyszłości i rozwoju.

Stanowisko nasze wobec reformy rolnej było jasne i niedwuznaczne od pierwszej chwili powstania tego zagadnienia. Program nasz w tej dziedzinie nie skrępowany żadnemi względami ubocznemi wypływa konsekwentnie z ogólnych założeń programu polityki narodowej. Staliśmy i stoimy na stanowisku rozumnego przeprowadzenia reformy rolnej, jako środka zwiększenia naszego narodowego stanu posiadania i stopniowego wzmacniania słabego u nas wciąż jeszcze stanu średniego na wsi.

Z założeń tych nie wynika, abyśmy mogli i chcieli godzić się na reformę rolną, bez względu na jej konkretne cele i postanowienia. Jest rzeczą jasną, iż z punktu widzenia interesu narodowego i państwowego **korzystną może być tylko taka reforma rolna, która zwiększy liczbę zdrowych gospodarstw włościańskich, nie naruszając równocześnie podstaw dokonanej sanacji skarbu i równowagi gospodarczej państwa polskiego.**

Byłoby wielkiem nieszczęściem dla Polski, gdyby zamierzona reforma rolna miała się stać automatycznie działającem narzędziem zwiększania liczby proletarjuszów chłopskich, lub gdyby jej postanowienia miały naruszyć ustalone zasady współżycia w dziedzinie społeczno-gospodarczej. Rozsądna reforma rolna, to krok naprzód w rozwoju państwa i narodu — **zła zaś i lekkomyślna mogłaby się przekształcić w wielką katastrofę wewnętrzną**, zniszczyć wiele zdrowych warsztatów rolniczych, poderwać zaufanie do polski zagranicą i pchnąć nasze życie gospodarcze i skarbowe w fatalny chaos.

Nie ulega wątpliwości, że, jeżeli reforma rolna ma być przeprowadzona w myśl interesów narodowych i państwowych, **zainteresowane strony muszą ponieść ofiary.** Ofiary te poniosą przedewszystkiem ziemianie, z drugiej strony jednak włościaństwo nasze musi zrozumieć racje płynące z nakazów polityki narodowej, które tylko w pozornej mogą się znaleźć sprzeczności z interesami mądrej polityki stanowej.

Reforma rolna musi być dokonana **na racjonalnych podstawach gospodarczych.** W chwili, gdy po dokonaniu reformy finansowej, borykamy się dzisiaj z trudnościami kryzysu gospodarczego, zbrodnią wobec państwa byłoby, gdybyśmy, idąc za głosem ślepego radykalizmu, zgodzili się na lekkomyślne i demagogiczne eksperymenty. Właśnie w okresie, w którym na całym świecie wzrasta coraz bardziej zaufanie do Polski i jej możliwości rozwojowych, nie wolno nam robić niczego, coby zaufanie to mogło poderwać, albo zniszczyć. A nic nie nadaje się bardziej do poderwania tego zaufania, jak nieuzasadniony radykalizm, nie liczący się z prawami rozwoju gospodarczego.

Z żalem musimy stwierdzić, że zrozumienie tych zasadniczych prawd jest w naszym Sejmie dotychczas małe. I dlatego ze strony obozów umiarkowanych zrobione będą wszelkie wysiłki, aby walka o reformę rolną w Sejmie nie zeszła na poziom targu o takie lub inne interesy partykularne i klasowe.

Wrzenie w Chinach.

„United Press" donosi z Pekinu o niebezpiecznej sytuacji, w jakiej się znaleźli przebywający tam dyplomaci państw europejskich, zagrożeni nieustannie przez demonstrantów. Dyplomatyczny korpus aljantów zwrócił się w tych dniach do prezydenta Tuan-Cizjui z żądaniem niedopuszczenia do starcia pomiędzy demonstrantami i strażami poszczególnych poselstw. Prezydent obiecał niedopuścić do ekscesów, i przyrzekł, że po nadejściu większych sił zbrojnych do Pekinu, zabezpieczy nimi dzielnicę, w której mieszczą się poselstwa.

Nastrój mas jest jeszcze wciąż w stanie groźnego wrzenia, a wyraża się w nieustannych zaburzeniach ulicznych, w czasie których słychać groźby pod adresem Anglji i Japonji.

Otwarcie dostępu do „świętego miasta" za opłatą pienięźną i umieszczenie tablic, zakazujących kategorycznie wstępu „psom, Japończykom i Anglikom", jest jednym z charakterystycznych objawów wzrastającej nienawiści do obcych.

Profesorowie uniwersytetu w Pekinie wydali manifest, w którym oświadczają, że obecny ruch nie ma nic wspólnego z Sowietami.

Przygnębiające wrażenie wśród dyplomatów europejskich w Pekinie wywołało zamordowanie przez Chińczyków pewnego inżyniera angielskiego. W odpowiedzi na ten zamach zaprotestował energicznie angielski konsul generalny u cywilnego gubernatora i komisarza spraw zagranicznych.

Niepewność o własny los wśród europejczyków pozostających w Pekinie — wrasta. Wspólna akcja jest silnie osłabiona podziałem na dwie grupy z których jedna prowadzona przez Amerykanów, gotowa jest do koncesji na rzecz Chińczyków i uwzględnienia częściowego ich żądań, druga angielska nieprzejednanie trwa na stanowisku ignorowania postulatów chińskich.

Japończycy trzymają się osobno i zupełnie się w tych sprawach nie wypowiadają. Charakterystyczne jest stanowisko misjonarzy, którzy okazują współczucie Chińczykom i otwarcie przyznają im rację.

Ostatnio związki studentów chińskich zażądały od prezydenta zerwania stosunków dyplom. z Aglją.

Sensacyjna afera z banknotami 1000-złotowemi.

„Ekspress Poranny" donosi sensacyjne szczegóły aresztowania pod Łomżą pewnego Niemca, puszczającego w obieg bankoty 1000-złotowe. Jak wiadomo, 1000-złotówki nie kursują, gdyż cały transport zginął na okręcie, wiozącym je z Anglji do Gdańska. Aresztowany zeznał, że 1000 złotówki wymienił w Hamburgu. Obecnie nadchodzi wiadomość, że brał w tej sprawie udział pewien bank niemiecki. Cała afera kradzieży banknotów z okrętów wykryta została przez ojca aresztowanego, który udał się do banku i zażądał wymiany na złote. Kiedy mu oświadczono, że pieniądze będą gotowe nazajutrz, przybył do banku z agentem tajnej policji. Ustalono, że dostawca banknotów jest pewien oficer marynarki niemieckiej, który znajdował się na rzeczonym okręcie. Śledztwo w dalszym toku.

Z obrad Senatu.

Warszawa, 24. 6. Na wtorkowem posiedzeniu Senatu dalsza dyskusja nad budżetem Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ.

Sen. Połczyński (Z L N) wskazuje, że gimnazjum w małem mieście powinno być ośią kultury, tymczasem widzimy, że odcina się ono od społeczeństwa i tworzy w niem jakby obce ciało. Żaden program ministerjalny nie pomoże, jeżeli profesorowie gimnazjalni nie będą odpowiedniemi instrumentami do jego przeprowadzenia. Materjał nauczycielski nie stoi na wysokości zadań pedagogicznych Szkoła winna bardziej uwzględniać sport, gdyż sam wygląd większej części młodzieży wskazuje, że jest to typ młodzieży nerwowej.

Min. Oświaty, p. St. Grabski, podkreśla przedewszystkiem, że szkolnictwo polskie ogromnie posunęło naprzód sprawę wychowania fizycznego. Niebawem rząd wystąpi z ustawą o obowiązku miast tworzenia boisk. Dzieci o średnich zdolnościach są szalenie przeciążone. Wina tego leży po części w metodyce nauczania, a głównie w wadliwych programach szkolnych, które zostaną jednak zrewidowane przed nowym rokiem szkolnym. Zmniejszony będzie zakres mat matyki, fizyki, języka polskiego, literatury i historji. Zmienioną będzie pozatem metoda nauczania. Drugą bolączką jest brak odpowiednich podręczników jak np. gramatyki polskiej i historji polskiej. Co do wychowania, to musi istnieć współdziałanie gron rodzicielskich ze szkołą i w tym względzie minister wyda rozporządzenie, wprowadzające pewien przymus. Przechodząc do sprawy szkolnictwa na Kresach, minister stwierdza, że ustawa postanawia, iż dzieci obu narodowości mają zasiadać na wspólnych ławach, co najlepiej doprowadza do współżycia.

Po przerwie zabrał głos sen. Siciński (ZLN.), który stwierdził, że nasuwa się przedewszystkiem konieczność zrewidowania stosunku poszczególnych różnych typów szkół do siebie, rewizja ustawodawstwa szkolnego, dokształcania nauczycieli i budownictwa szkolnego.

Sen. ks. Maciejewicz (bezp.) dowodził, że w wychowaniu młodzieży ogromną rolę odgrywa przykład, jaki daje nauczyciel. Gdy nauczyciel całe wieczory spędza w klubie, hołduje kartom, używa trunków, zrywa związek małżeński, zmienia wyznanie i wydzierżawia sobie inną żonę, to żadne programy nie pomogą.

Głosowanie nad całością budżetu ze zgłoszonemi poprawkami i rezolucjami odbędzie się dziś na posiedzeniu porannem. Następnie przystąpiono do szeregu spraw bieżących. Przyjęto m. in. ustawę o budowie kolei Bydgoszcz—Gdynia.

Projekty rozdziału Kościoła od Państwa.

Praga, 17.6. Organ klerykałów czeskich „Lidove Listy" podaje szczegóły o projekcie rządowym rozdziału Kościoła od Państwa. Rządowe dotacje na cele religijne zostaną zniesione. Majątki instytucyj religijnych oddane zostaną pod administrację państwową i wchodzą w fundusz dla podniesienia kultury. Nauka religji w szkołach przestaje być obowiązującą. Wprowadzone zostaną śluby cywilne jako jedynie obowiązujące. Fakultety teologiczne wyłączone zostaną z uniwersytetów.

Krwawy atak wieśniaków na ratusz.

Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że 500 wieśniaków usiłowało przemocą obalić władzę miejską w Mac Leansborg, przyczem zaatakowano ratusz. Policja interwenjowała przy użyciu broni palnej. Są zabici i ranni.

- Kronika -

Września, dnia 26 czerwca 1925 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Jana i Pawła, jutro: Władysława.

* Na ostatnio odbytem **Zebraniu Towarzystwa upiększenia miasta** przedstawił skarbnik p. Rektor Gawęcki stan Kasy. Korzystając z dobrego stanu kasy dostaje p. Rektor zlecenie do zamówienia 10 dalszych koszy do kwiatów które na słupach elektrycznych ew. lampach umieszczone być mają. Do Zarządu kooptowano jako fachowca ogrodnika p. Bron. Kozłowicza z Wrześni. Uchwalono dalej podwyższenie nasypu i pomnika sokołowskiego o ca 1 metr i cofnięcie go o ca 5 metrów wstecz, ku opłotowaniu, i uszykowanie u stóp pomnika stosownej skrytki, celem pochowania tamże prochów poległych i pogrzebanych w Sokołowie i Wrześni uczestników walk roku 1848.

Pomnik na placu Wolności wysunięto na czoło alej i przedstawia się on obecnie pomimo że nie jest jeszcze wykończony wcale dodatnio, kiedy poprzednio ginął zupełnie.

Zarząd odzywa się po raz wtóry do posiadaczy balkonów aby jeszcze w ostatniej chwili balkony swe upiększali starając się zdobyć wyznaczone premie. — Wybrana Komisja w ostatatn. 2 dniach czerwca odbywa przegląd balkonów i oznacza godne nagrody.

* **Pieszo po Wielkopolsce.** Korzystając z dni wakacyjnych, wyruszyło dnia 18 bm. pięciu harcerzy, członków I. wrzesińskiej druż. pod dowództwem drh. Wiśniewskiego w pieszą podróż okrężną po Wielkopolsce. Zgodnie z życzeniem Komendy Hufca, zgłaszali się wędrowniczy w urzędach policyjnych mijanych miejscowości z prośbą o poświadczenie ich pobytu. Siedemnaście ogółem zaświadczeń opatrzonych pieczęciami przynieśli harcerze ze swej wędrówki. Idąc z kilkoma złotemi, z ochotą i wiarą w dobroć i gościnność ludzi nie zawiedli się. Wszędzie napotykali na gościnne polskie serca. Nigdy nie zapomniane dla nich będą chwile spędzone w Środzie, w Krzesinkach, w Poznaniu (gdzie złożyli wizytę w sem. duch. druh. Burjanowi, a następnie zakwaterowani zostali przez p. kpt Tomaszewskiego w koszar. 56 p. p.). Niemniej gościnnie podejmowano wrześniaków w Swarzędzu, Kostrzynie. Gnieźnie, Witkowie i wielu innych miejscowościach. Wróciwszy dnia 21 bm. zgłosiła się dzielna piątka do komendanta Hufca, aby zaraportować powrót, oświadczyć radość z osiągnięcia zamierzonego celu i okazać zadowolenia z przełamania licznych przeszkód i dokonania kilku „dobrych uczynków." Wycieczki tego rodzaju, to drobny ale znamienny fakt odradzania się młodzieży, której potrzeba wyładowania się energji i temperamentu, kieruje się już nie w stronę pociągających w tak często występnych „zabaw", ale w chęci do łamania trudności, próbowania młodych sił i poznawania kraju ojczystego. A jaki jest pożądał etyczny harcerskich poczynań? Na to pytanie niech odpowie wiadomość, iż w lipcu b. r. wyruszy kilku harcerzy miejscowych w pieszą podróż do — Częstochowy.

* **Żydzi mordują Żydów.** W Zgierzu nieznani sprawcy zamordowali żydowskiego grabarza wraz z rodziną. Zamordowano 5 osób. Nad ofiarami pastwiono się w straszny sposób, czego dowodem wypalone kwasem siarczanym oczy. Władze policyjne przypuszczają. że morderstwa dokonano na tle religijnym, gdyż grabarz był członkiem ortodoksów, który są w konflikcie z miejscową inteligencją.

* **Demonstracja żebraków łódzkich.** W łodzi odbyła się przed Magistratem demonstracja żebraków z powodu zapowiedzianego zakazu publicznej żebraniny. Magistrat obiecał tym żebrakom, których niezdolność do pracy zostanie stwierdzona, zapomogę w wysokości 6 zł 70 gr tygodniowo. Prezydent miasta i wojewoda odmówili przyjęcia delegacji. Zebracy zagrozili w razie niespełnienia ich żądań, iż rozpoczną demonstracyjną żebranie na głównych ulicach miasta.

Echa katastrofy kolejowej w Ameryce.

Liczba ofiar onegdajszej katastrofy kolejowej pod Rockeford-New Yersey wynosi 38 zabitych a 80 rannych. Ofiary należą do zamożnych rodzin amerykańskich narodowości niemieckiej.

Echa głośnej sprawy

Warszawa, 25. 6. Do Moskwy przybyły żony Bagińskiego i Wieczorkiewicza wraz z dziećmi, witane przez dygnitarzy sowieckich.

Tutaj można zaznaczyć, że niebawem rozpocznie się proces Muraszki, zabójcy Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Oskarżonemu wręczono akt oskarżenia. Bronić go będą adwokaci Szurlej i Niedzielski. W imieniu poszkodowanych wdów występować będzie znany obrońca komunistyczny Duracz, który oskarża Muraszka o 10 tys. zł za straty moralne.

Warszawa, 24. 6. Najw. Trybunał Rewolucyjny w Moskwie skazał na śmierć b. konsula polskiego w Tyflisie, p. Łaśkiewicza za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Poseł w Moskwie, p. Kętrzyński, interwenjował u rządu moskiewskiego i dzięki temu egzekucja została wstrzymana. P. Łaśkiewicz ma być wymieniony za komunistę.

Z powodu Święta Piotra i Pawła ukaże się następny nr. Orędownika w środę z datą na czwartek 2 lipca.

Nowy order pamiątkowy.

Warszawa, 17. 6. Rada Ministrów na dzisiejszym posiedzeniu zatwierdziła statut orderu pomiątkowego za wojny o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic.

Napady sowieckich żołnierzy.

Warszawa, 17. 6. Dnia 14. bm. w okolicy Korca na pograniczu polsko-sowieckim 30 bolszewickich żołnierzy ostrzeliwało patrol Korpusu Ochrony Pogranicza, usiłując przedostać się przez granicę, celem odebrania konia, należącego do kawalerji bolszewickiej. Przeprowadzenie tego planu nie udało się bolszewikom.

Z frontu marokkańskiego.

Paryż 24. 6. Urzędowy komunikat donosi, że na froncie marokkańskim poraz pierwszy użyto z wielkiem powodzeniem tanków, które wspierały atak piechoty francuskiej. Na północ od Fezy trwają zacięte walki. Na froncie hiszpańskim kabyle zaatakowali pozycje hiszpańskie.

Trzęsienie ziemi w Japonji.

Nowy Jork, 25. 5. W Japonji nastąpiło trzykrotne trzęsienie ziemi, w częściach północnej i południowo-wschodniej. M. in. nawiedzone zostały miasta Kobe i Osaka.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego

W czasie od 15-go do 21 czerwca 1925 r. zgłoszono: 6 urodzeń z tych: 3 miasta i 3 ze wsi; spisano 3 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Franciszek Burzyński z Gniezna 38 lat, 6 m. i 13 dni.

Z życia Towarzystw

*⁎ W środę dnia 1 lipca odbędzie się miesięczne zebranie tow. „Czytelni dla Kobiet" na sali p. Knechtla o godz. 8-mej wieczorem, dla ważności obrad prosimy o liczne przybycie Pań. Otwarcie bibljoteki o godz. 6-tej na salce parafjalnej.

Zarząd.

Sprawy gospodarcze

Notowania ofiejal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 24. VI. 1925r. Ceny dla handlu hurtownego. Loco Poznań za 100kg. w ładunkach wagonowych

Żyto	31,50-32,50	Ziemn. fabr.	4,30-
Pszenica	35,50-37,50	„ jad.	5,40-
Jęczmień zim.	-	Słoma żytn. l.	2,-2,20
„ brow.	-	„ „ pr.	3,-3,20
Owies	30,50-31,50	Siano pras.	9-9,50
Mąka żytn.	42,50-44,50	„ luźne	4,50-5,50
„ pszenna	54,50-57,50	Tatarka	24-26
Ospa żytnia	20,50-	Groch vikt.	28-32
„ pszenna	19,75-	Groch polny	21-24
Wyka	23-25	Seradela	14-16,
Łubin nieb.	9,50-11,	Konicz. cz.	-
Łubin żółty	12,-14,	„ b.	-
Peluszka	22-24	Rzepak zimowy	-

Poznański targ na bydło

Notowania Rzeźni Miejskiej z dnia 24-go czerwca br.

Za bydło rogate	I. kl.	88—	II. kl.	78—80	III. kl.	64—
Za cielęta	I. kl.	92—94	II. kl.	80—84	III. kl.	70—74
Za owce	I. kl.	—66	II. kl.	—58	III. kl.	40—48
Za świnie	I. kl.	142—144	II. kl.	136—138	III. kl.	128—130